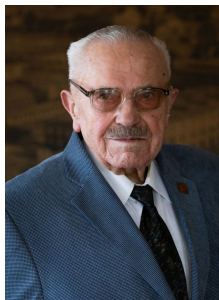


Fragment relacji świadka historii



EUGENIUSZ WOŁĘGIEWICZ

ur. 1931, Warszawa



Zakres terytorialny i czasowy	Warszawa, 1944
--------------------------------------	----------------

Sytuacja ludności po powstaniu warszawskim

W czasie powstania wiadomo już było, że nas będą wysiedlać. Stało się to 2 października 1944 roku, jak się skończyło powstanie warszawskie. Ukraińcy pchali nas przez pola koło fortu Bema, przez Bemowo do Pruszkowa, do obozu przejściowego. Stamtąd udało nam się uciec. W czasie bombardowania rozwalili warsztaty, mury i sześciu nas uciekło. Z tego obozu Niemcy wywozili ludzi do obozu koncentracyjnego do Oświęcimia. Uciekliśmy aż do Brwinowa, do lasu, i tak się uratowaliśmy. Wróciłem potem do rodziny do Pruszkowa. W dzielnicy Żbikówka mieszkał wujek Zalewski z ciocią. Tego wujka aresztowali w Opaczu. Pojechał tam po masło. Już nie pamiętam dokładnie, jak to było. W każdym razie Niemcy aresztowali go i wsadzili do więzienia. Po powstaniu nie było wolno wchodzić do Warszawy. Był wykopany rów przeciwpancerny i stały tablice o treści: *Stój! Kto pójdzie dalej, będzie zastrzelony*. Dowiedzieliśmy się z grypsu, w którym więzieniu siedział wujek. To było więzienie na rogu ulic Puławskiej i Rakowieckiej. Jak getto było burzone i Niemcy wysadzali Warszawę, to zbierali ludzi, którzy znosili dla nich meble, obrazy. Potem to wszystko zostało wywiezione do Niemiec.

Data i miejsce nagrania	29 września 2021, Bielawa
Rozmawiał/a	Nikoła Włodek, Angelika Warchoł
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami